

GIODO ukróci kserowanie dowodów

Prywatność

Piotr Pieńkosz

piotr.pienkosz@infor.pl

Jeśli sądy uznają za zgodne z prawem wykonywanie kserokopii dokumentów tożsamości, to być może należałoby zmienić przepisy – to odpowiedź Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO) na praktykę stosowaną przez dużą część przedsiębiorców zawierających umowy z konsumentami. Na etapie podpisywania dokumentów firmy skanują lub wykonują kserokopię dowodu osobistego, którą dołączają do kartoteki konsumenta. Takie rozwiązanie jest stosowane niezależnie od branży: na uczelniach, w firmach telekomunikacyjnych, u legalnych internetowych bukmacherów, a także w bankach.

– Tak, skanujemy dowód osobisty przy pierwszym kontakcie klienta z bankiem, np. gdy zakłada konto lub otwiera lokatę. Robimy to ze względów bezpieczeństwa, w celu umożliwienia przyszłej weryfikacji konsumenta. Zeskanowany plik przechowujemy wraz z innymi dokumentami klienta – potwierdza Klaudia Klimkowska, specjalistka ds. PR w Idea Banku.

Tomasz Mierzwiński, dyrektor Działu Wsparcia i Przeciwdziałania Praniu

Pienędzy w Alior Banku S.A., twierdzi, że skanowanie dowodów osobistych stanowi realizację wynikającego z przepisów obowiązku identyfikacji i weryfikacji tożsamości klientów.

Praktyka tolerowana przez poprzedniego GIODO – dra. Rafała Wiewiórowskiego, budzi jednak wątpliwości jego następczyni – dr Edyty Bielak-Jomaa. Przekonuje ona, że trzeba chronić dokumenty tożsamości, bo tylko w ten sposób można zabezpieczyć się przed ich nieuprawnionym wykorzystaniem, co jest szczególnie istotne w obliczu narastającego problemu kradzieży tożsamości. Pozostawianie kserokopii lub skanów dowodów w różnych firmach na pewno tej ochronie nie służy.

– Moim zdaniem dowód osobisty powinien służyć jedynie potwierdzaniu tożsamości danej osoby. Oczywiście bank czy operator telefoniczny ma prawo żądać wglądu do niego, ale kompletnie nie rozumiem, czemu ma służyć jego skserowanie lub skanowanie – wyjaśnia w rozmowie z DGP dr Bielak-Jomaa.

– Moje wątpliwości wynikają z obaw o bezpieczeństwo, gdyż ksero dowodu może zostać wykorzystane przez oszustów, np. w celu

zawarcia umowy kredytowej przez internet, bez wiedzy właściciela tego dokumentu – dodaje GIODO.

Dlatego też dr Bielak-Jomaa zapowiada dogłębną analizę problemu, której efektem ma być zmiana przepisów. Obecnie bowiem żadna regulacja nie odnosi się wprost do tej kwestii. Nie ma ani zakazu kserowania dowodów osobistych na potrzeby realizacji umów, ani przepisu potwierdzającego taką możliwość. Jedyne wskazówki przynosi orzecznictwo sądowe. Wynika z niego, że kopiowanie dokumentów tożsamości to jedynie czynność techniczna.

– Jest to po prostu jeden ze sposobów zbierania danych osobowych. Trzeba jednak pamiętać, że linia orzecznicza ukształtowała się kilkanaście lat temu, gdy zagrożenie kradzieżą tożsamości nie było tak duże jak obecnie – podkreśla dr Paweł Litwiński, adwokat z Kancelarii Barta Litwiński.

GIODO uważa, że należałoby rozstrzygnąć problem na poziomie legislacyjnym.

– Jeśli sądy na podstawie obecnego prawa uznają kserowanie czy skanowanie dowodu osobistego za dopuszczalne, to być może nadszedł czas, by to prawo zmienić – wskazuje dr Bielak-Jomaa. ☺☺